

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Magdaleny Baczyńskiej

**Analiza porównawcza tłumaczeń wykonanych przez tłumaczy przysięgłych
języka angielskiego przed oraz po wejściu Ustawy o Zawodzie Tłumacza
Przysięgłego z 2004 roku. Studium z dziedziny przekładu tekstów
prawniczych**

napisanej pod kierunkiem dra hab. Adama Wojtaszka

Uwagi wstępne

Recenzowana rozprawa doktorska liczy 192 strony, a więc nie zalicza się do opracowań naukowych określanych zwykle słowem obszerny (w domyśle – w sposób nieuzasadniony długich). Wielkość rozprawy doktorskiej mgr Baczyńskiej należy postrzegać raczej jako wypadkową jej szacunku dla oczu recenzentów w dobie pandemii i nauczania online a zdrowym rozsądkiem Autorki i jej umiejętnością syntezy. Praca składa się ze wstępu (2 strony), pięciu rozdziałów merytorycznych (141 stron), zakończenia wraz z (ukrytymi) wnioskami (15 stron), bibliografii (110 pozycji), spisu tabel i siedmiu załączników. Przedstawiona do recenzji praca stanowi rzetelne i wieloaspektowe studium teoretyczno-empiryczne poświęcone jakości przekładu i sposobowi realizacji zleceń tłumaczeniowych w dwóch grupach tłumaczy przysięgłych wyodrębnionych ze względu na przystąpienie do zawodu przed oraz po zmianach legislacyjnych z 2004 roku.

Ocena problemu badawczego

Podjęty przez Autorkę problem badawczy jest ważny i aktualny, ponieważ dotyczy szczególnie istotnej kwestii jaką jest jakość tłumaczenia w ogóle a w zakresie języka prawniczego w szczególności. Oczywiście tak ogólnie określony problem badawczy nie stanowiłby żadnego novum, bowiem literatura dotycząca oceny jakości przekładu jest olbrzymia. Zdecydowanie mniejsza jest natomiast ilość publikacji na temat jakości przekładu prawniczego. Prace na temat jakości tłumaczenia tekstów prawnych i prawniczych w zakresie języka polskiego są jeszcze mniej liczne, co do pewnego stopnia dobrze oddaje bibliografia recenzowanej rozprawy doktorskiej. Jeśli rozpatrywać

tę bibliografię w kategoriach analiz porównawczych tłumaczeń przysięgłych, to stwierdzić należy, że rozprawa mgr Baczyńskiej jest praktycznie pierwszym zakrojonym na większą skalę badaniem tej problematyki, tym bardziej potrzebnym, że od wejścia Ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego wytyczającej kandydatom do tego zawodu zupełnie nową a zarazem bardzo trudną drogę mija już kilkanaście lat. Oczywiście nie można przy tym pominąć mniej czy bardziej bezpośredniego wpływu Ustawy na działalność tłumaczeniową tzw. „starych” tłumaczy, którzy dostosować się powinni byli do wymogów Ustawy.

Wychodząc z założenia, że istnieje obecnie na rynku tłumaczy przysięgłych pewna „dualność” wynikająca z różnych ścieżek ich rozwoju zawodowego Autorka rozprawy zadaje kilka pytań badawczych umożliwiających jej odpowiedź na pytanie kluczowe a mianowicie czy obowiązkowy egzamin na tłumaczy przysięgłych wpłynął na jakość tłumaczeń. Na to pytanie nie udzielono dotychczas żadnej odpowiedzi. Odpowiedzi, której domagać powinni twórcy tej ustawy, stowarzyszenie tłumaczy, zleceniodawcy jak i sami tłumacze. Praca jest, więc wypełnieniem tej luki, w pewnym stopniu wzbogacającym wiedzę na temat przyczyn i przejawów zróżnicowanej jakości przekładu przysięgłego.

Reasumując, wybór problemu badawczego należy ocenić jako trafny, aktualny i znajdujący swoje uzasadnienie zarówno w sferze naukowej, jak i w praktyce komunikacji interkulturowej.

Ocena celu i hipotez badawczych

Celem dysertacji jest: „ocena jakości dokonywanego przekładu prawniczego przez tłumaczy przysięgłych w Polsce”. Cel ogólny pracy jest sformułowany poprawnie i wynika z tytułu dysertacji. W dalszej części wstępu Autorka rozwija cel pracy precyzując przedmiot i zakres analizy.

Sama hipoteza badawcza nie została przez Autorkę sformułowana eksplicitnie. Wynika jednak ona z sześć pytań badawczych, które jednocześnie wyznaczają Autorce kierunek badań służących realizacji zasadniczego zamiaru badawczego i zapewniają logiczny ciąg wywodów. Za hipotezę zerową należy uznać więc twierdzenie, że rzeczona Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego nie wpłynęła na jakość tłumaczeń przysięgłych.

Pytania badawcze sformułowane przez Doktorantkę dotyczą różnych aspektów jakości przekładu i obejmują kwestie wpływu obowiązkowego egzaminu na tłumacza przysięgłego na jakość przekładu, różnic w technikach, metodach i strategiach stosowanych przez tłumaczy „starych” i „nowych”, zgodności języka przekładu z normami i standardami dyskursu prawniczego, typów błędów w tłumaczeniu oraz spójności terminologicznej.

Ocena zastosowanych metod badawczych i źródeł informacji

W realizacji celu pracy posłużono się różnorodnymi metodami badawczymi. W części

teoretycznej pracy posłużono się krytyczną analizą literatury przedmiotu. Autorka dokonała wyjaśnienia i systematyzacji pojęć z zakresu teorii przekładu przyjmując perspektywę historyczną, nakreśliła obraz tłumaczenia prawniczego, dyskursu prawniczego i metodologii badań nad przekładem prawniczym. Wykorzystano tutaj pozycje piśmiennictwa naukowego anglojęzycznego, jak i krajowego.

W analizie empirycznej posłużono się metodą opisową i porównawczą. Doktorantka wykorzystwała metody badań nad dyskursem i przekładem prawniczym oraz typologią błędów na poziomie mikro- i makrotekstu.

Analizie poddano dwie grupy badawcze tłumaczy określanych przez Doktorantkę jako pre-Act i post-Act (przedustawowi i poustawowi). Każda z grup liczyła 15 badanych, co w przypadku badań nad tłumaczami przysięgłymi – grupą zawodową niezbyt chętnie poddającej się badaniom naukowym - należy uznać za liczbę zadowalającą. Drugim czynnikiem, który każe uznać 30-osobową grupę badawczą za wystarczającą, jest czynnik finansowy. Jak domyślam się z opisu procedury badawczej przedstawionego na str. 110 Doktorantka za zlecone tłumaczenia w większości przypadków musiała zapłacić.

Materiał badawczy stanowi jeden tekst reprezentujący gatunek wyroku rozwodowego. Tekst jest autentyczny i został sporządzony w języku polskim. Tekst został następnie przetłumaczony przez każdego z 30 tłumaczy na język angielski. Biorąc pod uwagę fakt, że wyrok rozwodowy w języku polskim (w przeciwieństwie do wyroków w systemach brytyjskich i amerykańskich) ma w znacznym stopniu charakter formułiczny a jego struktura jest ściśle określona należy uznać wybór materiału i kierunku tłumaczenia za uzasadniony. Materiał nie jest niestety obszerny – tekst liczy około 300 słów. Jest jednak dobrym przykładem leksykalno-gramatycznej realizacji dyskursu prawniczego. Można więc uznać, że zarówno dobór materiału jak i metod badawczych umożliwił w realizację zamierzeń badawczych Autorki. Podobnie należy ocenić treść i strukturę ankiet badawczej.

Wyniki badań przedstawiono w formie tabelarycznej i graficznej. Tabele i rysunki opracowano poprawnie, co świadczy o umiejętności wykorzystania tych form prezentacji wyników przeprowadzonych badań. Autorka wykazała się także poprawnością interpretacji wyników i oceny zjawisk.

Ocena układu i treści pracy

Układ pracy jest prawidłowy i podporządkowany tytułowi, celowi i zgodny z zarysowanymi we wstępie pytaniami badawczymi, których rozwinięcie następuje w rozdziale 4.

Zasadnicza część pracy obejmuje wstęp, pięć rozdziałów, zakończenie z wnioskami, bibliografię liczącą 110 pozycji. spisu tabel i siedem załączników. O ile status Wstępu jako wstępu nie budzi wątpliwości, ponieważ mgr Baczyńska nazywa go Wstępem, o tyle wątpliwości co do

statusu rozdziałów jako rozdziałów są już większe. Co prawda, Autorka nazywa rozdział rozdziałem, to jednak uderza brak tytułów poszczególnych rozdziałów i tym samym brakuje jakiegokolwiek sygnału na temat zawartości poszczególnych rozdziałów. Może to i skuteczny zabieg trzymania czytelnika w niepewności i oczekiwaniu co też każdy z rozdziałów przyniesie, jednak taka metoda strukturyzowania pracy nie jest zgodna z kanonem pisania akademickiego. Na szczęście mgr Baczyńska stosuje tytuły podrozdziałów, co w jakimś stopniu ułatwia lekturę rozprawy.

Rozdział **pierwszy** liczący 35 stron poświęcono omówieniu pojęcia przekładu oraz historii rozwoju teorii przekładu. Autorka skupia się na kluczowych dla poszczególnych okresów historycznych koncepcji przekładoznawczych. Na tle literatury przedmiotu dokonuje przeglądu definicji tłumaczenia i jego typów. Czasami pozostaje dość enigmatyczna w kwestii określeń: na str. 20-21 omawia bowiem „Modern concepts”, co sugerowałoby czasy nam współczesne (i rzeczywiście mowa jest o pracy E. Nidy z 1964 roku czy też Holmes z 1972), by przeciwstawić je następnie czasom jeszcze bardziej współczesnym w podrozdziale „Translation studies today”, gdzie przedstawia niewiele późniejsze koncepcje Reiss i Vermeera (1984) czy też Venuttiego (1995). Jak wynika z metody oznaczania źródeł dyskusję nad historią badań Autorka przeprowadza w sposób „wtórny”, bowiem odniesienia do wspomnianych prac dokonane są poprzez cytowanie prac Mundaya (2008) czy też Snell-Hornby. Podobny zarzut można podnieść w stosunku do pozostałych podrozdziałów rozdziału pierwszego dotyczących istotnych dla rozprawy terminów *approach*, *method*, *technique* czy też *strategy*, choć w tych częściach autorski wkład mgr Baczyńskiej jest już wyraźniejszy. Dyskusja w tym rozdziale zmierza do określenia typologii najbardziej użytecznej dla analizy materiału badawczego i końcowa decyzja Doktorantki, by za narzędzie to służył model zaproponowany przez Molinę i Albira wydaje się słuszny. Mam jednak pewien niedosyt wynikający z faktu pominięcia kilku istotnych prac, z których *Disturbing Strangeness* Piotra Kwiecińskiego wydaje się najistotniejszą.

Treść rozdziału drugiego stanowi dyskusja na przekładem prawniczym. Doktorantka dość klarownie przedstawia rodzaje tekstów prawnych, ich cechy generyczne, leksykalne i strukturalne. Dyskusja nad poszczególnymi aspektami tych tekstów nie jest rozwlekła. Doktorantka wykazuje się umiejętnością selekcji informacji i syntezy. Czasami jednak rozdział ten aż się prosi o uzupełnienie, choćby klasycznymi już opracowaniami Ewy Myrczek.

Interesującą częścią tego rozdziału pracy są rozważania natury metodologicznej na temat przekładu prawniczego z perspektywy Civil law i Common law, co należy potraktować jako uzasadnienie doboru materiału i kierunku tłumaczeń poddanych analizie. Jest to ważny w kontekście dalszych badań fragment pracy.

Bezimienny rozdział trzeci rozprawy zbliża czytelnika do przedmiotu badań Doktorantki, ponieważ poświęcony jest statusowi tłumacza przysięgłego w Polsce na tle innych krajów UE oraz

Ustawie o zawodzie tłumacza z roku 2004. Najistotniejszym jednak elementem tego rozdziału jest dyskusja nad oceną jakości tłumaczenia specjalistycznego, a w szczególności tłumaczenia prawniczego. Przegląd stanowisk w tym zakresie jest zadowalający. Za niewystarczający uznaję jednak podrozdział dotyczący błędów w tłumaczeniu, w którym Doktorantka sięga praktycznie do dwóch prac (Akbari oraz Matulewska et al.), choć literatura na ten temat jest bogata i niewątpliwie mogłaby być pomocna w samej analizie w kolejnych rozdziałach. Nie znajduję też uzasadnienia dla ostatniego podrozdziału poświęconego perspektywom rozwoju zawodu tłumacza, choć jak rozumiem Doktorantka wskazując na pewne tendencje rynkowe próbuje zbudować tło dla praktyki tłumaczeniowej w Polsce.

Stosunkowo krótki, bo ośmiostronicowy rozdział **czwarty** ma charakter metodologiczny. Doktorantka w sposób kompletny uzasadnia podjęcie tematu badawczego, formułuje cele pracy oraz pytania badawcze, określa metody przyjęte do badań.

Najważniejszy w rozprawie jest rozdział **piąty**, w którym po wstępnej charakterystyce wyroku sądowego jako tekstu Doktorantka dokonuje analizy i porównania jego przekładu w dwóch wcześniej wspomnianych grupach tłumaczy. Kryteria tej analizy określone w pytaniach badawczych obejmują kwestie technik przekładu, spójności i trafności terminologii oraz jakości zdefiniowanej w rozdziale trzecim. Sama analiza jest wyczerpująca – z trzystuwyrzowego tekstu i jego przekładów Doktorantka uzyskała więcej danych niż można byłoby wstępnie przypuszczać. W tym rozdziale mgr Baczyńska pokazuje, że praca z tekstem i jego analiza są jej bliższe niż pisanie rozdziałów o charakterze sprawozdawczym. Autorka analizuje co prawda tekst wyjściowy i jego tłumaczenia w sposób chronologiczny czy też liniowy – sekcja po sekcji, jednak uwidacznia się w tej analizie spojrzenie szersze, tj. spojrzenie w kategoriach cech gramatycznych czy też leksykalnych. Część analityczną pracy czyta się dobrze, ponieważ jest klarownie zredagowana. Pewien niepokój budzi natomiast kwestia argumentacji. Za przykład niech posłuży następujący fragment: „Parental authority’ is used much more frequently than its counterpart ‘parental custody’. The portal European Judicial Network translated to all the languages of member states in its English version uses the expression ‘parental responsibility’ or ‘custody’ (www.ec.europa.eu, 2007).” Nie podważając prawdziwości tego stwierdzenia na temat częstości występowania wyrażenia “parental responsibility” na wyżej wymienionym portalu, dodać należy, że jest to tylko jedno ze źródeł o charakterze korpusowym oraz że nie dziwi fakt stosowania przez portal spójnej terminologii. Krótkie przeszukanie korpusów COCA oraz mojego prywatnego korpusu artykułów w czasopiśmie prawniczych wskazuje, że proporcje te mogą się jednak różnić w zależności od odmiany angielszczyzny rozumianej w kategoriach geograficznych jak i w kategoriach typu dyskursu. Piszę to, by uczulić Doktorantkę w jej dalszej karierze badawczej na nieostrość stwierdzeń „much more frequently” oraz na konieczność konfrontowania źródeł informacji. A co do

źródeł, raz jeszcze muszę wyrazić żal, że Doktorantka nie sięgnęła do leksykonów Ewy Myrczek, które byłyby pomocne w dyskusji nad trafnością pewnych terminów.

Mgr Baczyńska analizuje tłumaczenia obu grup respondentów osobno, co utrudnia nieco konfrontowanie wyników. Na szczęście, ich porównaniu poświęca osobną sekcję a prezentacja uzyskanych rezultatów jest w tej sekcji klarowna. Ponieważ ta część analizy tłumaczeń ma charakter jakościowy a nie ilościowy, różnice pomiędzy obiema grupami oceniane są wyłącznie w dość nieostrych kategoriach „częściej”, „podobnie”, „mniej” czy też „więcej”. Wniosek wypływający z samej analizy jest jednak sformułowany bardziej precyzyjnie, choć Autorka rozprawy zaleca „dużą ostrożność” w podejściu do rezultatów. Ogólny wniosek płynący z analizy jest taki, że tłumaczenia w grupie „poustawowej” prezentują wyższą jakość.

Przedwczesnym byłoby jednak stwierdzenie, że na jakość przekładu wpływa jedynie sam fakt odmiennych ścieżek wiodących do uzyskania uprawnień i „dyscyplinujący” charakter samego egzaminu. Zgodnie z postulowaną przez Doktorantkę za Łucją Biel koniecznością uwzględniania w badaniach nad przekładem wielu perspektyw badawczych, mgr Baczyńska uzupełniła w rozdziale szóstym badania nad jakością badaniami ankietowymi obejmującymi takie kwestie jak przebyte szkolenia, stosowanie narzędzi CAT, korzystanie z tekstów docelowych. interakcja z klientem czy też wysokość stawek za tłumaczenie. Dodanie takich rezultatów badań – tym razem w kategoriach ilościowych a nie jakościowych – pozwoliło jej stworzyć znacznie bogatszy obraz polskiego tłumacza przysięgłego w zakresie języka angielskiego i sformułować rekomendacje i zalecenia dotyczące zarówno rozwoju zawodowego tłumaczy jak i działań natury prawnej umożliwiających taki rozwój i przyczyniających się do poprawy jakości tłumaczeń. Żałować można, że Doktorantka nie pokusiła się o zbadanie korelacji pomiędzy wszystkimi analizowanymi przez nią czynnikami.

Praca nie zawiera osobnej części, którą zwykle określa się mianem Wnioski. Uważam to za mankament, który ma początek w rozdziale piątym ograniczonym jedynie do analizy jakościowej. Przedstawienie wyników ilościowych zdecydowała się Doktorantka umieścić w rozdziale 6, który pełni tym samym potrójną rolę: jest kontynuacją rozdziału piątego, osobnym rozdziałem poświęconym omówieniu badań ankietowych a również Wnioskami. Choć wnioski przedstawione w tej części są logicznie sformułowane i korespondują z pytaniami badawczymi, taka struktura rozdziału zaburza dość logiczny układ całości pracy.

Ocena formalnej strony dysertacji

Formalna strona pracy nasuwa szereg zastrzeżeń. Zastrzeżenia te dotyczą różnych jej aspektów. Choć praca jest napisana poprawnym i zrozumiałym językiem, to nie jest wolna od wielu irytujących błędów, Dwa z nich zostały już wspomniane powyżej: brak tytułów rozdziałów oraz brak części Wnioski.

Niezwykle irytujący jest także niekonwencjonalny podział tekstu na akapity. Autorka nie

stosuje układu blokowego, w którym poszczególne akapity oddzielone są odstępami. Nie stosuje też tradycyjnego układu, w którym akapity nie są oddzielone odstępem, lecz zaznaczone są wcięciem pierwszej linii tekstu. Podział zastosowany przez Autorkę jest nijaki, co bardzo utrudnia lekturę rozprawy. Zaproponowany przez Autorkę podział jest też niekonsekwentnie stosowany, bowiem od tego mankamentu wolne jest Wprowadzenie.

W odniesieniu do warstwy językowej, muszę wspomnieć niekonwencjonalne, bo boskie, użycie czasownika *shall* w takich zdaniach jak:

Shall translation be responsible for spreading Christianity all over the world?

One shall be aware of the evolutionary processes, psychic needs and opportunities that made translation necessary

[...] let alone the tongue of God, whose message shall be articulated solely in the original language.

Thus, translation shall always include discrepancy between the source and target message, on account of mentioned distinctiveness.

Liczne są też przypadki wadliwych kolokacji, jak np.:

In order to **clarify the notion** of equivalence it is recommended to study the distinction presented by E. Nida,

John Dryden (1631 – 1700) **formulated three basic types** of translation [...],

zdań niegramatycznych:

it is reasonable here to refer to Eugene Nida, who **was pondering** on translators' command of various theories of translations.

i koniec końców zdań o mało przejrzystej semantyce:

This period is mainly based on empirical focus and involves commentaries of translators themselves.

Lista ta byłaby znacznie dłuższa, gdyby dodać do niej usterki wynikające z zachwiania zasad pisania tekstu akademickiego, jak np. wcielanie się Autorki w rolę recenzenta własnego tekstu:

It touches upon the problem of translation challenges in the context of legal multilingualism and **moves smoothly** to the third chapter which presents the status of a sworn translator in Poland

Ponieważ nie mają one charakteru decydującego o jakości pracy, pozwolę sobie przemilczeć pozostałe.

Konkluzja

Podsumowując recenzję rozprawy doktorskiej mgr. Magdaleny Baczyńskiej należy podkreślić, że pomimo wskazanych powyżej niedociągnięć rozprawa ta jest wartościowym opracowaniem naukowym wzbogacającym wiedzę na temat czynników odpowiedzialnych za jakość tłumaczeń przysięgłych na język angielski

Po pierwsze rozprawa ta jest pracą pionierską wymagającą od Doktorantki rozwiązania już na samym początku licznych problemów pozanaukowych, z których zebranie materiału badawczego wiązać musiało się z nakładami finansowymi i pokonaniem pewnej bariery strachu u samych

badanych.

W warstwie naukowej praca stanowi całościowe i oryginalne rozwiązanie problemu badawczego i jest dowodem wystarczającej wiedzy Autorki oraz potwierdzeniem predyspozycji i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W aspekcie praktycznym rozprawa może również być wskazówką, jakie działania powinno się podjąć, aby doskonalić jakość przekładu prawniczego.

Biorąc pod uwagę powyższe opinie, stwierdzam, że praca doktorska mgr. M a g d a l e n y B a c z y Ń s k i e j spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim określone przez odpowiednią Ustawę. Proszę zatem o jej przyjęcie i dopuszczenie Autorki do jej publicznej obrony.

